

Konspekt lekcji religii – kl. I, II i III Prowadzący: s. Gabriela Tacica SSpS

Temat: Marian Żelazek SVD - prawdziwy świadek i święty Misjonarz.

Cele katechezy	CEL OGÓLNY: Uczeń wie, że Pan Jezus powołał Apostołów i Misjonarzy, aby głosili Ewangelię aż po krańce ziemi. Zna kilka zdań z życia o. Żelazka. CEL OPERACYJNY: Uczeń wie, co to jest powołanie misyjne oraz rozumie, że każdy ochrzczony powinien być misjonarzem przez dobre życie i modlitwę. CEL WYCHOWAWCZY: Wychowywać do szukania swojego powołania oraz do modlitwy za misjonarzy i misjonarki.
Metody pracy	Opowiadanie pedagogiczne Rozmowa kierowana Praca z tekstem Pisma Św. Praca z obrazem i mapą Gra planszowa – prawda/fałsz Śpiew piosenki religijnej
Środki dydaktyczne	Komputer, projektor Obrazy różnych MISJONARZY Obraz – o. Mariana Żelazka SVD Pismo Święte Globus lub mapa Zeszyt do religii Gitara Tekst piosenki
Pomoce dydaktyczne	Flamaster Kartki A5, Prezentacja o ojcu Marianie Żelazku SVD. Kredki Świeca i zapalki
Osiągnięcia ucznia	Uczeń: 1. Zna treść misyjnego posłania 2. rozumie, że o. Marian Żelazek był prawdziwym świadkiem Pana Jezusa 3. wie, że każdy powinien być misjonarzem w codziennym życiu. 4. modli się za misjonarzy i misjonarki 5. wie, że o. Marian był Misjonarzem Werbistą, pracował w Indiach wśród trędowatych i był dobry dla wszystkich.

SCENARIUSZ ZAJĘĆ - „Marian Żelazek SVD - prawdziwy świadek i święty Misjonarz”.

Modlitwa na rozpoczęcie katechezy: „Ojciec nasz ...”

Piosenka: „Jak rozpoznać mam Chrystusa...”

1. Wprowadzenie do tematu: BÓG DAJE MI KLUCZE DO BRAMY NIEBA

(prowadzący zaczyna opowiadać historię o królu: „Trzy klucze do nieba”, która pochodzi ze zbioru: B. Ferrero, „Historie piękne”, Warszawa 1996, s. 94-96.

Można w tym opowiadaniu posłużyć się rekwizytami: korona na głowie oraz trzy klucze z odpowiednimi napisami (klucze można podpisać, ukryć i później je odszukiwać).

A: Opowiadanie pedagogiczne

Żył kiedyś wielki król, największy w owych czasach, kiedy ludzie znali jeszcze miejsce, gdzie znajdowała się brama nieba. Król zdobył wszystko, co było do zdobycia, ale chciał jeszcze jednej, najważniejszej rzeczy: chciał mieć klucze, które otwierały bramę nieba. Nikt nie potrafił go zadowolić. Wydał dużą część swego ogromnego skarbu, by opłacić ludzi, którzy mieli przebadać każdy zakątek ziemi, by znaleźć te klucze.

Pewnego dnia król przybył konno przed bramę. Pokiwał ręką ku aniołom, którzy jej strzegli i powiedział: „Nie zaznam spokoju, dopóki nie zdobędę kluczy, które otwierają tę bramę”.

Anioł spojrział na niego rozbawiony, gdyż królowie ziemi nie są tak bardzo ważni dla aniołów nieba i powiedział: „Na ziemi istnieją tysiące kluczy, które mogą otworzyć bramy nieba. Kwitną pod stopami ludzi, ale oni ciągle je tylko depczą. Będiesz mógł je znaleźć i ty, jeśli potrafisz je odszukać. Trzy są przeznaczone dla ciebie. Jeśli je znajdziesz, będziesz mógł otworzyć bramę nieba”. Przez wiele lat oczyma badał ziemię, po której stąpał, ale żaden klucz nie zakwitł pod jego stopami.

Klucz pierwszy – (zaczyna troszczyć się o drzewko) Pewnego dnia, gdy wędrował, potknął się o małe, prawie suche drzewko. Lata spędzone na poszukiwaniu klucza do nieba uczyniły go mniej dumnym i bardziej uważnym na rzeczy małe i słabe. Podniósł drzewko, włożył do ziemi i codziennie je potem podlewał. Ktoś powiedział: „Zostaw to brzydactwo. Nawet jeśli je uratujesz, jesteś zbyt stary, by móc kiedyś cieszyć się jego cieniem i jego owocami”. Król odpowiedział: „Pewnego dnia ktoś tu usiądzie i będzie błogosławił cień tego drzewa.

W tym momencie ujrzał pierwszy klucz. Leżał pod jego stopami i wydawał się wyrastać z ziemi. **Drugi klucz** – (znajduje dziewczynkę, okrywa ją płaszczem, zabiera do pałacu i daje jej jeść) Minęło znowu trochę czasu. Król kontynuował swe poszukiwania. Pewnego zimowego popołudnia w czasie silnej burzy zobaczył bosą dziewczynkę w łachmanach, która drżała skulona w jednej z bram starego miasta. Król zatrzymał się, zdjął swój płaszcz i owinał nim dziewczynkę. Potem wziął ją na rękę i zaniósł do królewskiego pałacu.

Przygotował jej ciepły posiłek i poszukał dla niej sukienki. W tym właśnie momencie zauważył, że pod jego lewą nogą znajdował się drugi klucz. **Trzeci klucz.** Minęło znów kilka lat. Król stał się starym, zmęczonym pielgrzymem. Chodził z trudem, opierając się na lasce. Ale nie przestał szukać brakującego klucza. Pewnej nocy dotarł do małego miasta na wschodzie. Szukał miejsca na spoczynek. Zauważył orszak ludzi wychodzących z miasta. Poszedł za nimi. Dotarł przed zrujnowaną szopę, która pełniła rolę stajni. W lichym świetle zauważył młodą Matkę, która kołysała swe Dziecko. W tym momencie dziecko otworzyło oczy. Stary król poczuł się olśniony tym wejrzeniem i po raz pierwszy w życiu zgiął kolana przed kimś. Jego serce napełniło się radością, gdyż przed nim znajdował się trzeci. Klucz cały ze złota. Znalazł trzy klucze i teraz mógł otworzyć bramę nieba.

2. Nawiązanie do tematu:

Drogie Dzieci! Pan Bóg chce, abyśmy poszukiwali, tak jak ów król kluczy, które pozwolą nam otworzyć bramy nieba. Ludźmi, którzy nam w tym pomagają są MISJONARZE i MISJONARKI. Pewnie słyszeliście o nich.

Bardzo proszę, powiedzcie mi, co wiecie o MISJONARZACH?

- rozmowa kierowana

Aktywizacja - Metoda oglądowa: „Bystrzak”

- Uczniowie przez krótki czas oglądają obrazy MISJONARZY np. z Afryki (możne je wyświetlić na rzutniku)
- Wypowiedzi dzieci
- Rozmowa na temat wypowiedzi uczniów
- Podsumowanie

3. Rozwinięcie tematu:

Pan Jezus zanim poszedł do nieba, poprosił wszystkich Apostołów, aby szli i nauczali wszystkie narody, czyli – żeby byli MISJONARZAMI.

Posłuchajcie, przeczytam wam o tym z Pisma Św. Mt 28, 19 – 20 **załącznik 1**

„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”.

Rozmowa kierowana:

Pan Jezus te słowa powiedział do Apostołów, a dziś kieruje je do MISJONARZY.

Oni jadą na cały świat i opowiadają o Panu Jezusie.

Takim szczególnym MISJONARZEM, którego dziś poznamy jest o. Marian Żelazek – Misjonarz Werbista.

Metoda oglądowa: „Bystrzak”

- Uczniowie oglądają obraz o. Żelazka (możne go wyświetlić na rzutniku)
- Wypowiedzi dzieci
- Rozmowa na temat wypowiedzi uczniów
- Podsumowanie

Przekazanie treści o Ojcu Marianie.

Ojciec Marian – tak nazywamy księży zakonnych, którzy mieszkają w klasztorze i składają Panu Bogu śluby zakonne (wytłumaczyć o ślubach – starszym dzieciom) – urodził się w 1918 roku (niedługo będzie 100 lat od jego narodzin, dlatego łatwo zapamiętać tę datę) w małej wiosce, blisko Poznania (pokazać na mapie). Miał aż sześcioro rodzeństwa. Tata był młynarzem i prowadził gospodarstwo. Po szkole podstawowej, Marian uczył się w Gimnazjum, które prowadzili Księża Werbiści, czyli Misjonarze (Księża mieszkający w klasztorze). Gdy miał 19 lat, czyli po maturze, chciał też zostać MISJONARZEM, dlatego rozpoczął studia i naukę u Księża Misjonarzy - Werbistów. Początek takiej drogi nazywa się nowicjat. Gdy wybuchła II wojna światowa, został aresztowany na dwa lata, a później przewieziony do obozu koncentracyjnego (w tym miejscu należy dzieciom wytłumaczyć, co to jest obóz). Gdy skończyła się wojna, przez trzy lata studiował w Rzymie, czyli tam, gdzie mieszka Ojciec Św. (można pokazać na mapie lub globusie). A gdy został już kapłanem – misjonarzem, pojechał bardzo daleko, aby ludziom opowiadać o dobrym Bogu – aż do Indii (pokazać na mapie lub globusie), czyli pomagał im szukać kluczy potrzebnych do bramy nieba (bo ksiądz, misjonarz czy katecheta to ktoś, kto pomaga nam takie klucze odnajdywać, poszukiwać...). Zmarł w Indiach 2006 roku, czyli miał 88 lat.

4. Pogłębienie tematu:

Wcześniej mówiłam, że misjonarze jeżdżą do innych ludzi, krajów, ale i są wśród nas, aby opowiadać o Panu Bogu i Jego miłości.

Pogadanka na ten temat.

(można zapytać w formie powtórzenie – kto o to prosił? Kto powołał pierwszych misjonarzy? Dlaczego Panu Jezusowi tak bardzo zależało na tym, by misjonarze jeździli i głosili Ewangelię innym narodom? Itp.)

Rozmowa kierowana:

Indie są bardzo dużym krajem. To też biedny kraj. Mieszkają w nim ludzie trędowaci (wy tłumaczyć, co to jest trąd). Ojciec Marian (ksiądz, misjonarz) pokochał tych ludzi i dla nich się poświęcił. Budował szkoły, przedszkola, szpitale, kościoły i różne inne budynki, które potrzebowali ci ludzie (należy zaznaczyć, że trędowaci byli zawsze odsuwani na margines życia i często mieszkali poza wioską, w lasach). Ojciec Marian zapraszał ich do siebie i pokazywał im, że są bardzo kochani i sam ich kochał. Uczył ich o Panu Bogu i pomagał im, mimo choroby, rozwijać się, tzn. mogli się kształcić, zdobywać jakieś umiejętności manualne, a wielokrotnie nawet wykształcenie zawodowe. Bardzo dużo pięknych rzeczy zrobił ten wielki i święty misjonarz. Najpierw odpowiedział na Boże powołanie, potem pojechał na Daleki Wschód – do Indii, aby pomagać ludziom odnajdywać klucze do Boga, do bramy nieba. Za tak wspaniałe i dobre życie otrzymał wiele nagród i odznaczeń. Był też kandydatem do Nagrody Nobla, czyli tej najwyższej, szczególnej nagrody (to też należy dzieciom wytłumaczyć).

Prezentacja multimedialna

Prezentacja o ojcu Marianie Żelazku SVD.

5. Zastosowanie:

Każdy człowiek ochrzczony jest powołany do tego, aby mówić o Panu Bogu. Nie tylko dla misjonarzy i księży jest to zadanie, ale dla każdego. My wszyscy możemy to uczynić przez:

- modlitwę
- dobre uczynki
- drobne ofiarki

Rozdać kartki z życiorysu o. Mariana Żelazka - **załącznik 2**

Gra prawda/fałsz – praca w parach lub grupach

Rozdać kartki na których znajdują się zdania. Dzieci odpowiadają, czy przeczytane zdanie jest prawdziwe, czy fałszywe zaznaczając **x** w kolumnie PRAWDA lub kolumnie FAŁSZ.

6. Podsumowanie:

Praca plastyczna: „Jak mogę pomóc misjonarzom” – dzieci rysują... – młodsze klasy (mogą na lekcji, albo w domy – w zależności od czasu).

Starszym można zrobić notatkę: np./ Zapisać temat na tablicy:

T- Prawdziwy świadek i święty Misjonarz.

Ojciec Marian Żelazek był gorliwym misjonarzem. Pracował w Indiach. Opiekował się ludźmi chorymi na trąd. Dla nich budował szkoły i kościoły. Kochał tych ludzi.

Każdy, kto modli się za misje i mówi o Panu Bogu jest misjonarzem.

7. Śpiew: Jak rozpoznać mam Chrystusa ... (modlitwa, dobroć, misjonarz, Indie)

8. Modlitwa:

„Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu”

załącznik 1

„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”. Mt 28, 19 – 20

Załącznik 2

ZDANIE	PRAWDA	FAŁSZ
1. Ojciec Żelazek miał na imię Andrzej		
2. Był kapłanem i misjonarzem		
3. Urodził się i mieszkał w Polsce.		
4. Był księdzem zakonnym		
5. Pomagał ludziom chorym na trąd		
6. Trąd jest to choroba gardła		
7. Pojechał na Misje do Japonii		
8. Otrzymał Nagrodę Nobla		
9. Indie są blisko Polski – na Zachodzie Europy		
10. Pan Jezus powołał pierwszych Apostołów i wysłał ich na cały świat		
11. Każdy człowiek powinien być misjonarzem, czyli mówić innym o Panu Bogu		
12. Klucze do bramy nieba pomagają nam znaleźć misjonarze, księża i katecheci		